GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 271. — W Piątek dnia 18. Listopada 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dn. 16. Listopada.

J. K. M. W. Xiężna Mecklenburg Strelitz udała się do Strelitz.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 13 Listopada.

Wystawa obrazów i innych przedmiotów sztuk pięknych w pałacu Kazimirowskim, licznie jest odwiedzaną. Oprócz artystów, o których donieśliśmy w pierwszych dniach otwarcia, są jeszcze następujących tak oryginały jak kopie: Antoniego Blanka, Jana Wernera, Fryderyka Hrabiego Skarbka, Franciszka Paszkowskiego, Wiktora Raczyńskiego, Hühne, Antoniny Jachowiczowéj, Gustawa Berend, Romualda Chojnackiego, Jana Klemensa Minasowicza, Adolfa Roholewskiego, K. Szczerbińskiéj, Andrzeja Dąbrowskiego, Szustera, Jana Rudzkiego, Antoniego Sachetti, Józefa Lexa, Ignacego Gepnera, Michała Łypaczewskiego, Jana Piwarskiego, Balbiny Gładysz, Mintera, Pauliny ***, Szachowicza, Konstantego Hegla, Wilhelminy Maull, F. Miłkowskiego.

Rossya.

Z Odessy, dnia 21. Październ.

Dnia 17. Września zawinęła do Stambułu austryacka galiota wojenna Ariana, a dn. 19. podholował ją aż do Bujukdere statek parowy Levante. Ponieważ Rossya, Anglia i Francya, mają każda z nich po jednym statku wojennym na Bosforze, słuszną jest rzeczą, że i Austrya toż samo uczyniła, w czem jéj najmniejszéj nie czyniono przeszkody.

Zdaje się, (pisze tutejszy Journal d' Odessa) że żądanie Anglii objawione Mehemedowi Ali, ażeby część floty swojéj rozbroił, a na przyszłość nie powiększał jéj zbyt widocznie, tyle sprawiło skutku, jak wszelkie inne w dobry sposób czynione mu przedstawienia. Nietylko nie przedsięwziął żadnego rozbrojenia, ale i owszem przeciwnie, posłał ku wybrzeżom Syryi i Karamanii część fregat i korwét swoich, dla wzięcia na ich pokłady, podobno 50,000 sztuk drzewa, które tam Ibrahim Basza ściąć kazał. Mehmed Ali oczekuje na ten transport z wielką niecierpliwością; chce bowiem rozpocząć bezzwłocznie budowę nowych okrętów, którą już zarządził, a która, gdy przyjdzie do skutku, aż nadto widocznie marynarkę jego pomnoży. W Syryi nie ustają dotąd jeszcze uzbrajania; wszędzie utwierdzają miejsca warowne i wybierają z bezprzykładną surowością rekruta i podatki. Projektu założenia kolei

żelaznéj przez Suez miał już zaniechać Mehmed Ali.

Francya.

Z Paryża, dnia 7. Listopada.

W Journal du Commerce czytamy: Nasz korrespondent bajoński donosi nam pod dn. 3. m. b., że oblężenie Bilbay dotychczas nie cofnięte i że d. 31. Października Karoliści nie zaprzestali dawać ognia do miasta. Dnia 1. Listopada stanęli naprzeciw siebie Villareal i Espartero w okolicach Balmasedy; nie zaszła wszelako potyczka a podana przez niektórych dziennikarzy nowina o wejściu Espartery do Bilbao nie potwierdziła się.

W giełdzie dzisiejszéj odebrano listy z Madrytu z d. 1. m. b., stósownie do których niezawodną, że Generał Gomez Almaden zajął.

W ciągu zeszłego miesiąca sprzedano w Isle de France przez publiczną licytacyą zegar i toaletkę, które Napoleon darował był Xiędzu Beconavifa, swemu spowiednikowi na wyspie S. Heleny. Zegar sprzedano za 755 piastrów, a mały puhar srebrny za 131 piastrow. Ogółem ze sprzedaży zebrano 1756 piastrów.

Z dnia 8. Listopada.

Głoszono tu przez kilka dni, że policya u pewnego Anglika na ulicy Odeon złożoną z kilku szeregów flint machinę piekielną znalazła. Zdaje się, że się wieść ta nie potwierdzi; ale obecnie mówią w publiczności dużo o znalezieniu innéj machiny, składającéj się z skrzyni prochem napełnionéj, którą na pojazd Króla rzucić chciano. Machinę tę odkryto w bliskości Paryża; w skutek tego Sędzia instrukcyjny Legonidec na kilka dni z stolicy się oddalił.

Monitor dzisiejszy ogłasza kilka depesz telegraficznych, których treść powiększéj części już wiadoma: „Bajonne, dnia 3. Listopada o 6½ godz. wieczorem. Sanz został dn. 24. pod Salas przez Castanona pobity. Dwa bataliony Krystynów przybyły z Santander do Portugalette. Czekają doniesień o bitwie między Villarealem i Esparterą.“ — „Bajonne, dnia 5. Listopada o 6¾ wieczor. Dnia 24. Paźdz. opanował Gomez miasto Almaden i wziął załogę w niewolą. Rodil dnia 25. dopiero po wyjściu Karolistów z tego miasta stanął tamże i puścił się w pogoń za nieprzyjacielem. Był on dnia 26. w Tamurejo. Gomez miał d. 24. przybyć do Guadelupe. Z Bilbao zbywa na wiadomościach od dn. 1. Listopada. Pułkownik Lebeau wyruszył dnia 3. z Ribery, aby dywizyą swoją wspierać poruszenia Espartery.“ — „Bajonne, dnia 6. o godz. 10. wieczornéj. Piszą z Saragossy z dn. 4. m. b., że Generał San Miguel dnia 31. m. z. Cantavieją zdobył; znalazł w więzieniu miejskiém Generała Lopeza, 400 oficerów i 900 prostych. Załoga i mieszkańcy miasto opuścili.“

Gazette de France twierdzi z pewnością, że oblężenia miasta Bilbao nie odstąpiono, że niepogoda prace oblężnicze wprawdzie tamuje, że wszelako postanowiono d. 2. oblężenie z podwojoną znowu rozpocząć gorliwością.

Z dnia 9. Listopada.

Rząd odebrał wiadomości z Perpignan, których osnowa następująca: „Perpignan, dn. 3. Listopada. Donoszą z Valencyi z dnia 28go Października, że w Morelli spisek, zmierzający do wydania twierdzy téj, odkryto; cała kompania przytém skompromitowana. Załoga Cantaviei uczyniwszy wycieczkę zabrała jednę municypalność w niewolą. Dnia 27. wywieziono w Walencyi równocześnie ze wszystkich kościołów wszystkie kosztowności, aby je na korzyść skarbu spieniężyć. Pospólstwo oburzyło się na widok takowy. 107 ludzi, stojących załogą w żupach solnych pod Arcos, zostało przez przywódzcę karolistowskiego Rago napadniętych i rozstrzelanych. Generał Kapitan wyruszył do Cantaviei. W bliskości Tortozy i w dolnéj Katalonii natrafiamy na liczne hufce Karolistów, tamujących ciągle kommunikacye. Mina chorobą dotychczas w Barcelonie złożony, uda się wkrótce do Montpellier.“

W piśmie z Bajonne z d. 5. m. b. czytamy: „Oblężenie Bilbay trwało d. 3. m. b. zupełnie w dawniejszy sposób, jak d. 29. Października. Stósownie do niektórych listów rozpoczęto podobno dn. 2. ogień z ponowioną siłą, ale raport z głównéj kwatery nic o tém nie wspomina i jest téż rzeczą do prawdy podobniejszą, iż początkowo na dzierzeniu zajętych już stanowisk przestaną, dopóki nie zajdzie bitwa między Esparterą i Villarealem.“

Sentinelle dołącza do tych doniesień nowinę, iż Villareal plebana z Dallo umocował do oblegania ruchomą kolumną Wittoryi.

Anglia.

Z Londynu, dnia 5 Listopada.

Wypadek wyborów municypalnych angielskich, jak się zdaje, pomyślny bardzo dla Ministeryum; Morning-Chronicle przynajmniéj nader się z niego cieszy. W Liwerpolu n. p., gdzie, zdaniem téj gazety, dla pewnych okoliczności prawie wyłącznie wyboru Torysów się spodziewano, z pomiędzy 19 obranych Radzców miejskich, 8 Torysami a 9 Reformerami. W Leeds obrano 13 Reformerów i 3 Torysów, w Bristolu 11 Reformerów i 5 Torysów, w Devises i w Chichester samych tylko Liberalistów. Dopóki (wyraża ta gazeta) Reformerowie między sobą w zgo-

dzie zostaną, Ministrowie urzędów swoich pewni.

Przybycie eskadry francuzkiéj pod rozkazami Admirała Hugon do zatoki kadyxskiéj, stało się powodem do podejrzenia, że na przypadek zajęcia Madrytu przez Don Carlosa, Francuzi miasto i port kadyxski opanują.

Onegdaj otrzymali tutejsi agenci hiszpańscy depesze z St. Sebastianu z d. 28. z. m. od Generała Ewansa z doniesieniem, że wkrótce summy pieniężne do Anglii posłane zostaną, aby naborami u nas uskutecznionémi uzupełnić legion. W skutek choroby Typhus zwanéj, stracił legion angielski w Wittoryi podczas przeszłéj zimy przeszło 3000 ludzi. Korpus cały składa się tylko z 5000, chcą więc 4000 zawerbować obecnie w Anglii, aby wynagrodzić straty poniesione przez legion od Sierpnia r. 1835., t. j. od przybycia swego do Hiszpanii. W listach prywatnych do przyjaciół swoich wyraża Generał Ewans, że szabli swojéj do pochwy nie schowa, dopóki Don Carlosa z gór nie wypędzi i że jeżeliby Konstytuenci jego z Westminster podczas posiedzenia Parlamentu w Lutym rezygnacyi jego żądać mieli, takową już złożył w ręce szanownego przyjaciela swego, Lorda J. Russell.

Pomiędzy Liwerpool i Nowym Yorkiem ustanowioną została nowa linija pocztowa, za pomocą okrętów, które odpływać stale mają z Liwerpool 12, z Nowego zaś Yorku 30 każdego miesiąca.

Król Jmć ułaskawił 8. zbrodniarży na śmierć skazanych, między którymi było 4ch złodziei, mających od lat 15 do 17.

Mniemają, iż Xiąże Polignac, jeźliby został uwolnionym z twierdzy Ham, mieszkać będzie z rodziną swoją w okolicy Londynu.

Pan Hussey Vivian, który wspólnie z Lordem Elliot stara się w Wschodniéj Kornwalii o wybór na członka Parlamentu, wyraził w adresie do wyborców: „Ministrowie szczerze pragną nietylko zreformować instytucye krajowe, lecz oraz utrzymać je i utwierdzić, nie zaś obalić i zniszczyć, jak nieprzyjaciele ich dla osobistych celów zwykli im wyrzucać.“ Jeźli tak jest (pisze Times) dla czegóż Pan H. Vivian nie popiera raczéj wyboru Lorda Elliot, zamiast współubiegania się z nim.

Hiszpania.

Z Madrytu, d. 27. Października.

Na posiedzeniu dzisiejszém Kortezów odczytano projekt do adressu odpowiadającego na mowę od tronu i złożono go w biurze Izby. Przy odczytaniu projektu do prawa względem potwierdzenia Królowéj Regentki wniosło kilku Deputowanych, ażeby odczytanie to, stósownie do konstytucyi, trzy razy nastąpiło, z przerwami od sześciu do sześciu dni. Wniosek ten wszelako odrzucono.

Pojąć tu tego nie mogą, że z siłami, któremi kraj rozrządza, składającémi się stósownie do sprawozdania Izby z 227,600 piechoty, 12,700 jazdy i 14,000 umobilizowanéj gwardyi narodowéj, nie odważają się uderzyć na okopy zrokoszowanych prowincyi, nie zdobywają Cantaviei, nie wstrzymują pochodu Sanza i Gomeza, który bezkarnie kraj przeciąga i nawet Almadenowi zagraża, któregoto miasta obfite kopalnie żywego srebra najpewniejszém są źródłem dochodów dla skarbu państwa.

Z Almaden piszą z dnia 22. Października: „W téj chwili, o 9. godz. wieczorem, znajduje się Gomez z 13,000 wojska w Santa Eufemia, o dwie godziny stąd. Postanowiliśmy bronić miasta naszego, lubo tylko 1300 ludzi pod Brygadyerem Flinter wystawić możemy. Dzisiaj wieczorem zgłosiło się dwóch od piechoty karolistowskiéj i 3ch jeźdzców, między którymi téż się znajdował oficer od gwardyi Don Carlosa, u forpocztów naszych; byli dobrze uzbrojeni i przywdziani i zapewniają nas, że Gomez przeszło 25 milion. realów w gotowiźnie i kosztownościach z sobą prowadzi, nie rachując tego, co oficerowie jego złupili.“

Rapport Generalnego Kommendanta Asturyi do Ministra wojny potwierdza dawniejsze doniesienia o potyczce pod Oviedo. Nieprzyjaciel miał w téj utarczce 2500 wojska a stracił 80 w zabitych i 200 rannych.

W Eco del Comercio czytamy: „Oblężenie Cantaviei rozpoczęło się, i jeżeli z należytą działać będą energią, zdobędą cytadellę, nim Karoliści na odsiecz przybyć zdołają. Ciekawi jesteśmy, czy ze zburzeniem jéj tak lenić się będą, jak z oblężeniem.“

Niemcy.

Z Drezna, dnia 13. Listopada.

(*Nadzwyczajną drogą.*) — Właśnie w téj chwili dochodzi nas wiadomość, że Jego Królewska Mość Karól X. dnia 6. m. b. na swojéj siedzibie wiejskiéj w Austryi po krótkiéj chorobie z światem tym się pożegnał. Karól X. rodził się dn. 9. Paźdz. 1757. r., dożył więc wieku lat 79.

Galicya.

Ze Lwowa, dnia 10. Listopada.

Tutejsza Gazeta niemiecka donosi: Dnia 5. t. m. obwodowe miasto Cieszyn w W. Ks. Szlązkiem dotknięte zostało okropnym pożarem, który około 5téj wieczorem wybuchnął. Z odchodzącą pocztą o 9téj wieczór ogień jeszcze nie ustawał — i już większa część miasta, które od ostatniego wielkiego pożaru w r. 1798 porządnie się odbudowało, wraz z pię-

knym ratuszem, kościołem farnym i gmachem obwodowym obrócone zostało w perzynę.

G r e c y a.

Z Aten, dn. 6. Październ.

Czynią już przygotowania do powrotu wojska niemieckiego. Wszyscy żołnierze i podoficerowie, ktorych służba na nowy rok się kończy, odpłyną do Tryestu. Ten pierwszy transport składać się będzie z 3 do 400 ludzi; dwie trzecie części ich kolegów znalazły śmierć w Grecyi. Co nastąpi względam oficerów niemieckich, jeszcze nie wiadomo.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dn. 16. Październ.

Porta odebrała wiadomość, iż Reszyd Basza, który niezmierne skarby zabrał nieprzyjacielowi, ofiarował generałowi perskiemu, znajdującemu się w bliżkości, zapłacenie pretensyi czynionych ze strony Persyi do Revendus Beja za rabunki, jakie tenże w roku przyszłym popełniał na ziemi perskiéj. Lecz generał perski zamiast przyjęcia téj wspaniałéj ofiary, wysłał oddział wojska na granicę państwa Ottomańskiego i kazał zrabować wielu mieszkańców tureckich. Reszyd Basza pospieszył donieść Porcie o tym gwałtownym postępku i oczekuje dalszych rozkazów.

Morowe powietrze wzmaga się w tutejszéj stolicy, i według raportu podanego Seraskierowi, w przeciągu tygodnia miało umrzeć blizko 1500 osób różnego wyznania.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Dobra szlacheckie Bonkowo i Głoykowo wraz z przyległościami w powiecie Inowrocławskim położone, przez Dyrekcyą Ziemstwa na 36,740 Tal. 5 sgr. 10 fen. oszacowane, wedle taxy mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze IIIgo Wydziału, mają być

dnia 4. Lutego 1837 r.

przedpołudniem o godzinie 11téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomy z pobytu wierzyciel realny Józef Zagorski dawniéj w Głoykowie mieszkający,

zapozywa się na tenże termin niniéjszém publicznie.

W interesie subhastacyi gruntów, Józefa i Małgorzaty małżonków Jakrzewskich własnych, w Jaraczewie pod Nr. 52. (61.) położonych, wzywamy wszystkich pretendentów realnych, ażeby się w terminie

dnia 3. Lutego r. b.

rano o godz. 10 przed delegowanym referend. Brachvogel stawili i swe pretensye zameldowali, inaczéj bowiem niestawający z swemi pretensyami realnemi do gruntu tego prekludowanemi zostaną, i wieczne im w téj mierze milczenie nakazanem będzie.

Szrem, dnia 11. Październ. 1836.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Każdego czasu dostać można w Psarskiém pod Pniewami narybku karpiowego, kopę po jednym talarze.

Urząd ekonomiczny Psarski.

Kurtzhalss.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 15. Listopada 1836.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	101⅝	101⅛
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	—	101¾
Listy zastawne W. Xięstwa Poznanskiego. . . .	103⅜	—
Wschodnio-Pruskie . . .	102⅜	101⅞
Szlaskie	106¼	—

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 14. *Listopada* 1836.

	Tal.	sgr.	fen.	*do*	Tal.	sgr.	fen.
Pszenica . .	1	10	6	—	1	12	—
Żyto . . .	—	22	—	—	—	23	—
Jęczmień . .	—	16	—	—	—	17	6
Owies . . .	—	13	—	—	—	14	—
Tatarka . .	—	18	—	—	—	19	—
Groch . . .	—	26	6	—	—	27	6
Ziemiaki . .	—	8	6	—	—	11	6
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	23	—	—	—	24	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	—	—	—	3	5	—
Masła garniec	1	22	6	—	1	25	—
Beczka spirytusu . . .	15	—	—	—	15	15	—